

Włodzisław Nowikow

O FORMIE I ZNACZENIU CONDICIONALIS
W JĘZYKACH IBEROROMAŃSKICH I SŁOWIAŃSKICH

Jak słusznie zauważył w swoim szczegółowym i bardzo wartościowym studium kontrastywnym B. Kielski, francuski subjonctif (tryb łączący) nie ma, formalnie rzecz biorąc, żadnego odpowiednika w języku polskim. Pod względem strukturalnym możemy porównywać tryb przypuszczający tylko z formą conditionnel, przy czym, jak stwierdza autor, cechą wspólną tych form jest "paralelizm ilościowy czasów"¹.

Przedmiotem niniejszego artykułu będzie analiza kontrastywna form condicionalis w językach iberoromańskich i trybu przypuszczającego w językach słowiańskich. Pod uwagę będzie brany zarówno aspekt formalno-strukturalny, jak i funkcjonalno-semantyczny. Celem badania jest wykazanie formalno-znaczeniowych różnic i podobieństw wymienionych wyżej form, a także wyjaśnienie rozbieżności istniejących w tym zakresie między językami iberoromańskimi a słowiańskimi. Analiza została przeprowadzona na podstawie języka hiszpańskiego, portugalskiego, katalońskiego, polskiego i rosyjskiego, przy czym cytowane przykłady, ze względu na ograniczoną objętość artykułu, pochodzą z hiszpańskiego i polskiego. W badaniach nie jest brana pod uwagę złożona forma romańskiego condicionalis (hisz. habría cantado) i przeszła forma słowiańska trybu przypuszczającego (pol. byłbym czytał) ze względu na małą frekwencję tej ostatniej.

Jak wiadomo, prototypem romańskiego condicionalis była peryfrastyczna formacja cantare habebam, lub, jak w przypadku włoskiego, cantare habui. Ta analityczna pierwotnie konstrukcja w trakcie ewolucji przekształciła się w formę syntetyczną:

¹ B. K i e l s k i, Struktura języków francuskiego i polskiego w świetle analizy porównawczej, cz. 1, Łódź 1957, s. 134, 145.

hiszpański	portugalski	kataloński ²
cantarfa	cantaria	cantaria
cantarias	cantarias	cantaries
cantarfa	cantaria	cantaria
cantaríamos	cantaríamos	cantariem
cantaríais	cantaríeis	cantarieu
cantarián	cantariam	cantarien

Słowiański tryb warunkowy do dziś jest, w pewnym stopniu, formą analityczną:

polski	rosyjski
śpiewał/a/bym	pel/a/by
śpiewał/a/byś	pel/a/by
śpiewał/a/by	pel/a/by
śpiewali/ły/byśmy	pel/by
śpiewali/ły/byście	pel/by
śpiewali/ły/by	pel/by

Partykuła by jest enklityką zarówno w polskim (śpiewałbym, gdybym śpiewał), jak i w rosyjskim (ja pel by, esli by ja pel), z tą różnicą, że w tym ostatnim pisana jest rozłącznie z czasownikiem i większością spójników: ja chotel by, esli by itd.

W języku polskim by zachowuje pewną samodzielność i występuje jako element stały lub rozłączny czasowników i innych wyrazów: przeczytałbym tę książkę, gdybym ją miał; ja też chętnie bym ją przeczytał. Partykuła by jest używana po lub przed czasownikiem głównym, a także jako rozłączny bądź nieodłączny sufix innych wyrazów.

W językach romańskich sufix condicionalis jest na ogół nierozłączny, ale nie zawsze. Na przykład we współczesnym języku francuskim i hiszpańskim formy chanterais i cantaría są spójne pod względem strukturalnym, aczkolwiek w języku starohiszpańskim sufix condicionalis często bywał rozdzielny: e partirse ia el flum

² Dyskusje o tym, czy język kataloński należy do grupy Ibero-romańskiej czy galoromańskiej, a także o tym, czy condicionalis stanowi odrębny tryb, czy należy do indicativus lub coniunctivus, nie stanowią przedmiotu niniejszego artykułu.

Jordan a suso eayuso, e passario yan en seco³. Natomiast we współczesnym języku portugalskim sufiks formy *condicionalis* może być w dalszym ciągu rozłączny: *escrever-nos-ia* (pisałby do nas), *falar-me-ia* (powiedziałby mi). Forma ta jest przedzielona zaimkiem osobowym w funkcji dopełnienia. W języku hiszpańskim zaimek w podobnej sytuacji może znajdować się tylko przed formą osobową czasownika: *nos escribiría, me hablaría*.

Można zatem stwierdzić, że w tym przypadku język portugalski wykazuje pewną zbieżność z językami słowiańskimi, której nie posiada hiszpański. W aspekcie diachronicznym rozdzielenie użycie sufiksu *condicionalis* w portugalskim należy określić jako archaizm.

Funkcjonalna dystrybucja *condicionalis* w językach iberoromańskich wygląda w sposób następujący (dla porównania podajemy w każdym przypadku polskie tłumaczenie zdań hiszpańskich):

1. Funkcja modalna.

A. Plan teraźniejszości i przyszłości:

a) oznacza czynność przypuszczalną możliwą do spełnienia: *con mucho gusto iría mañana al cine* (z przyjemnością poszedłbym jutro do kina); *si tuviera tiempo llegaría a verte hoy* (gdybym miał czas przyszedłbym dzisiaj do ciebie); *ahora querría decirte una cosa* (teraz chciałbym ci powiedzieć jedną rzecz).

b) oznacza czynność przypuszczalną, ale niemożliwą do spełnienia: *si tuviese dinero (ahora o en general), compraría este cuadro ahora mismo, pero desgraciadamente es imposible* (no tengo dinero), (gdybym miał pieniądze <teraz czy w ogóle>, kupiłbym ten obraz natychmiast, ale niestety, jest to niemożliwe <nie mam pieniędzy>).

B. Plan przeszłości:

a) oznacza czynność przypuszczalną możliwą do spełnienia: *dijo que, si estuvieran en casa, podríamos ir a verlos* (powiedział, że, gdyby oni byli w domu, mogliśmy pójść do nich).

b) oznacza czynność przypuszczalną niemożliwą do spełnienia: *dijo que, si tuviese vacaciones, saldría enseguida, pero sabía que era imposible* (powiedział, że gdyby miał urlop, wyjechałby natychmiast, ale wiedział, że jest to niemożliwe).

³ Przykład pochodzi z tekstu końca XII lub początku XIII w. La Fazienda de Ultra Mar, "Acta Salmanticensia. Filosofía y Letras" 1965, t. XVII-II, no. 2, s. 97. Formę tego typu można było spotkać w okresach późniejszych.

c) oznacza czynność przyszłą z pewnym odcieniem prawdopodobieństwa i wątpliwości: serían las once cuando llegaron a casa (kiedy wrócili do domu, prawdopodobnie była jedenasta).

2. Funkcja temporalna.

Pełni ją tylko w planie przeszłym. Oznacza czynność późniejszą w stosunku do innej, występującej w formie pretérito, imperfecto lub pluscuamperfecto ind. Występuje przeważnie w zdaniach podrzędnych jako rezultat obowiązującego consecutio temporum. Condicionalis jest odpowiednikiem futurum, stosowanego w planie teraźniejszym i dlatego niekiedy nazywany jest "przyszłym w przeszłości": por. te digo que no habrá problemas (mówię ci, że nie będzie problemów) i cuando había vuelto, le dije que habría problemas (kiedy wrócił, powiedział mi, że nie będzie żadnych problemów).

Na podstawie polskiego tłumaczenia nietrudno zauważyć, że różnice występują w przypadku funkcji modalnej (plan przeszłości, pkt. c) i funkcji temporalnej. W pierwszym przykładzie polski czasownik ma formę czasu przeszłego w drugim - przyszłego.

Analiza kontrastywna tego typu mogłaby prowadzić do wniosku, że zakres użycia condicionalis jest większy w językach romańskich, niż w językach słowiańskich, ponieważ w tych ostatnich forma ta nie występuje w funkcji temporalnej (przyszły w przeszłości) i w jednej z funkcji modalnych (prawdopodobieństwo wykonywanej czynności w przeszłości). Tak jednak nie jest, ponieważ w językach słowiańskich tryb warunkowy może występować (aczkolwiek nie musi, są tu bowiem używane także formy trybu oznajmującego) w zdaniach podrzędnych podmiotowych, dopełnieniowych, przydawkowych, okolicznikowych itd. przy czym partykuła by łączy się wtedy ze spójnikiem (żeby, aby, chociażby). Otóż w konstrukcjach tego typu w językach romańskich występuje w wielu analogicznych przypadkach inny tryb - coniunctivus, który właściwie pełni tu funkcję składniową, czyli jest używany niejako obowiązkowo bez względu na semantykę oznaczanej czynności: quiero que vengas (chcę, żebyś przyszedł), no creo que lo sepas (nie sędzę, żebyś to wiedział), es necesario que hables con él (trzeba, żebyś z nim porozmawiał).

Funkcja składniowa coniunctivus przejawia się w językach romańskich z dużą konsekwencją i bardzo często ma miejsce wtedy, gdy w językach słowiańskich używane są formy trybu oznajmującego (szczególnie czasu przyszłego): lastima que no hayas estado presente (szkoda, że ciebie nie było), dudo que tengas tiempo (wątpię,

czy będziesz miał czas), *te lo diré antes que vuelvas* (powiem ci to zanim wrócisz).

Oczywiście języki romańskie też nie są jednolite w użyciu form *coniunctivus*: np. we włoskim ten tryb występuje w zdaniu *credo che sia vero* (sądzę, że to prawda), a w hiszpańskim, w analogicznej konstrukcji, stosuje się *indicativus*: *creo que es verdad*. I na odwrót, hiszpańskiemu *subjuntivo* w zdaniu *os llamaré cuando todos vengan* (zawołam was kiedy wszyscy przyjdą) odpowiada we włoskim czas przyszły trybu oznajmującego: *vi chiamerò quando tutti verranno*⁴.

Różnice te, między innymi, są powodem dyskusji o znaczeniu (lub jego braku) trybu *coniunctivus* w językach romańskich, przy czym zdania językoznawców są bardzo podzielone⁵. Jednak, niezależnie od punktu widzenia i interpretacji, niezaprzeczalne jest to, że tryb łączący używany jest w językach romańskich prawie wyłącznie w zdaniach podrzędnych (można powiedzieć, że niemal w 99%). W tzw. zdaniach niezależnych formalnym wykładnikiem modalności jest bowiem właśnie *condicionalis*. Jednym z nielicznych wyjątków są tu formy *imperfecto de subjuntivo* czasowników *querer*, *poder*, *deber* (*quisiera*, *podiera*, *debería*), używane jako synonimy gramatyczne form *condicionalis* *querría*, *podría*, *debería* w znaczeniu *chciałbym*, *mógłbym*, *musiałbym*. Sposoby wyrażania modalności za pomocą środków gramatycznych w językach romańskich i słowiańskich stanowią jednak odrębny problem i nie są przedmiotem niniejszego artykułu. Chcielibyśmy tylko zauważyć, że częściowy brak formalno-semantycznej korelacji między *indicativus*, *coniunctivus* i *condicionalis* w językach romańskich a trybami oznajmującym i warunkowym w językach słowiańskich stwarza wiele trudności osobom uczącym się języków romańskich (rzadziej na odwrót). Interferencja form *condicionalis* i *coniunctivis* jest zjawiskiem powszechnym nawet w przypadku osób zaawansowanych językowo. Mechanizm błędów jest z reguły następujący: jeżeli zdanie *gdybym chciał, przyjechałbyś* brzmi po hiszpańsku *si quisiera, llegarías*, to *chciałbym, żebyś przyjechał* powinno być *quisiera que llegarías*.

⁴ R. B u d a g o v, Schodstva i nieschodstva meždu rodstvenny-mi jazykami, *Romanskij lingvističeskij material*, Moskva 1985, s. 40, 235.

⁵ Na ten temat pisze m. in. B u d a g o v, op. cit., s. 234-235.

Taki tok rozumowania jest często spotykany, bo przecież w języku polskim mamy do czynienia, w obydwu przypadkach, z tą samą formą trybu warunkowego (przyjechałbyś). W rzeczywistości jest jednak inaczej i w drugim zadaniu musi być obligatoryjnie użyta forma trybu subjuntivo, ponieważ w zdaniu głównym czasownik *querer* wyraża podstawę życzenia: quisiera que llegaras (lub llegases).

Powodem tej interferencji jest nie tylko język ojczysty (w tym przypadku polski, a mógł to być równie dobrze inny język słowiański), lecz - co jest być może ważniejsze z punktu widzenia językoznawczego - znaczeniowa zbieżność denotatów: czynności oznaczane przez condicionalis i coniunctivus często wyrażają przypuszczenie, ewentualność itd. Ta interpretacja znajduje potwierdzenie w praktyce językowej samych hispanohablantes. Na północy Hiszpanii (Burgos, Santander) formy condicionalis bywają używane w języku potocznym zamiast subjuntivo w zdaniach warunkowych po si (si marcharía...), czasowych po cuando (cuando volverían...) i w innych zdaniach podrzędnych: np. me dijo que le enseñaría, me mandó que le avisaría⁶. Zdanie typu si tendría, daría - niepoprawne gramatycznie i uważane za regionalizm - jest jednak faktem językowym i wymaga interpretacji, o której była mowa wyżej.

Wykazanie różnic w dystrybucji składniowo-semantycznej condicionalis języków romańskich i słowiańskich na obecnym etapie ich rozwoju prowadzi do kolejnego pytania: dlaczego tak się stało? Odpowiedzi, jak się wydaje, należy szukać w historii powstania tych form w początkowym okresie kształtowania się tych języków. Jest to jednak zagadnienie obszerne i powinno być tematem odrębnego artykułu.

⁶ M. A l o n s o, Gramática del español contemporáneo, Madrid 1974, s. 145-146; S. G i l i y G a y a, Curso superior de sintaxis española, La Habana 1971, s. 170; R. L a p e s a, Historia de la lengua española, Madrid 1980, s. 480.